

Polacy myślą o wyjeździe z kraju

Kategoria: Styl życia

Opublikowano: środa, 15, marzec 2017 08:02

Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska

Odśloni: 3055

Prawie połowa Polaków (47%) jest gotowa wyjechać do pracy za granicę – wskazuje raport dostarczony przez grupę Paylab. Kolejne 22% rozpatruje taką możliwość przy sprzyjających warunkach. A tylko co trzeci Polak całkowicie wyklucza emigrację ekonomiczną.

Jak wykazał raport, który badał problem migracji zarobkowej w Europie Środkowej i Wschodniej – Polska wciąż pozostaje w czołówce krajów o największym poziomie emigracji w regionie. Badanie zostało przeprowadzone w 11 państwach: Estonii, Łotwie, Litwie, Polsce, Czechach, Słowacji, Węgrzech, Słowenii, Chorwacji, Bośni i Hercegowinie oraz w Serbii.

Polska znalazła się na czwartym najwyższym miejscu ze względu na odsetek pracowników, którzy chcieliby opuścić kraj w celach zarobkowych. Wyżej od Polski uplasowały się Czechy, gdzie 55% zatrudnionych chce wyjechać do pracy za granicę. Na kolejnym miejscu znalazły się Serbia (51%) oraz Bośnia i Hercegowina (również 51%).

Jednak różnica pomiędzy Czechami a krajami bałkańskimi jest dość duża, jeśli weźmiemy pod uwagę czas, jaki pracownicy z tych krajów chcieliby spędzić za granicą. Czesi najczęściej wybierali możliwość wyjazdu na kilka tygodni (26% badanych). Co wskazuje, że krótka emigracja miałaby być możliwością zdobycia wartościowego doświadczenia i dobrego punktu w CV. Natomiast Serbowie i Bośniacy najczęściej wybierali opcję wyjazdu na dłużej niż rok (37% ankietowanych). Tutaj emigracja traktowana jest raczej jako stały wyjazd z kraju zapewniający wyższe zarobki i większe możliwości rozwoju.

Polsce pod tym względem bliżej do krajów bałkańskich niż południowych sąsiadów. 11% rodaków rozpatruje możliwość wyjazdu na kilka tygodni, 10% na kilka miesięcy, a największa grupa – 26% na dłużej niż rok. W naszym kraju emigracja wciąż rozumiana jest najczęściej w kategorii stałego lub dłuższego wyjazdu za granicę.

Porównując jednak bezwzględne dane, a nie procent populacji – Polska jako największe z badanych państw, wciąż jest krajem, który „dostarcza” największą liczbę emigrantów do krajów Zachodnich.

Najmniej osób, chce emigrować z Łotwy – 33%, Estonii – 37% i Litwy – 38%. Niskie wyniki krajów bałtyckich są skutkiem podejmowanych w ostatnich latach reform, które miały na celu zatrzymać dużą falę emigracji (np. w Estonii – znacząco wzrosła płaca minimalna a bezrobocie spadło do 6,5%). Biorąc jednak pod uwagę niewielką populację tych krajów – są to wciąż duże liczby. Dla takich krajów, jak Litwa, Łotwa i Estonia – odpływ 30% pracowników to bardzo dużo.

Odływ specjalistów

Badanie pokazało, że Polacy nie chcą wyjeżdżać do jakiegokolwiek pracy za granicą. Aż 73% badanych odpowiedziało, że chciałoby pracować za granicą, ale tylko w swoim zawodzie.

- Na ten moment dużo większym zagrożeniem z punktu widzenia ekonomii wydaje się nie emigracja w ogóle, a emigracja specjalistów – mówi Joanna Żukowska, ekspert międzynarodowego serwisu rekrutacyjnego MonsterPolska.pl (członka grupy Paylab). - To wysoko wykwalifikowani pracownicy zapewniają dynamiczny rozwój i wysoki poziom innowacyjności każdej gospodarki – dodaje.

Skalę problemu pokazuje fakt, że Polska zajęła drugie miejsce wśród wszystkich badanych krajów. Więcej wykwalifikowanych osób chce opuścić tylko Litwę – tam ten odsetek wynosi 75% pracowników.

Polacy myślą o wyjeździe z kraju

Kategoria: Styl życia

Opublikowano: środa, 15, marzec 2017 08:02

Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska

Odśloni: 3055

Po przeciwnej stronie znów znalazły się kraje bałkańskie, gdzie ludzie gotowi są wyjeżdżać do jakiegokolwiek pracy – bez względu na swoją profesję. Do każdej możliwej pracy chce wyjechać aż 48% Bośniaków oraz 43% Serbów i tyle samo Chorwatów. Wyniki badania odzwierciedlają niestabilną sytuację ekonomiczną krajów bałkańskich, które borykają się z wieloma problemami (np. bezrobocie w Bośni w 2016 roku osiągnęło poziom 42%, a wśród najmłodszych wyniosło aż 58%).

Pomimo rozbieżności pomiędzy wynikami w poszczególnych krajach. Problem emigracji wykwalifikowanych pracowników jest zjawiskiem charakterystycznym dla regionu, gdzie średnio 64% ankietowanych chciałoby pracować za granicą, ale tylko w swoim zawodzie. Co więcej, badanie wykazało, że najczęściej za granicę wyjeżdżają osoby o najwyższym wykształceniu.

Aż 56% osób z wykształceniem doktorskim oraz 54% magistrów ze wszystkich krajów jest gotowych wyjechać do pracy za granicę. W porównaniu – tylko 34% osób z najniższym (podstawowym) wykształceniem chce emigrować.

Liczą się pieniądze

Badanie pokazało, że największą motywacją do wyjazdu pracowników z Europy Środkowej i Wschodniej są wyższe zarobki za granicą. Ważne są również możliwości rozwoju oraz zdobycie doświadczenia i nowych umiejętności, w tym również umiejętności językowych.

Są i minusy

Wśród czynników, które zniechęcają do wyjazdów za granicę, ankietowani ze wszystkich krajów zgodnie na pierwszym miejscu postawili – rozłąkę z rodziną i przyjaciółmi. Jest to główny powód, dla którego pracownicy nie decydują się na opuszczenie kraju. Wśród innych złych stron emigracji uczestnicy badania wskazali – obcość w nowym środowisku, problemy z komunikacją w obcym języku czy obawy o dyskryminację w pracy.

- Badanie wykazało, że wysoka emigracja z krajów Europy Środkowej i Wschodniej wciąż jest zjawiskiem charakterystycznym dla regionu. W najbliższych latach na pewno najbardziej palącym problemem będzie odpływ wykwalifikowanych pracowników zarówno z Polski, jak i z innych krajów. Wyjściem dla Polski mogłoby być zachęcanie do przyjazdu do naszego kraju specjalistów ze Wschodu i innych mniej rozwiniętych państw, dla których Polska jest wciąż szansą na wyższe zarobki i lepsze perspektywy zawodowe – podsumowuje Joanna Żukowska.

„Work migration abroad” to raport przygotowany przez międzynarodową grupę PayLab, której członkiem jest serwis rekrutacyjny MonsterPolska.pl. Badanie zostało przeprowadzone na grupie 35 476 pracowników z 11 krajów Europy Środkowej i Wschodniej w 2016 roku.